

Sygn. akt I ACa 624/13

I ACz 546/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Władysław Pawlak SSA Jerzy Bess (spr.)
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa L. A.

przeciwko (...) S.A V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 1104/10 i na skutek zażalenia strony pozwanej od rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartego w punkcie III tego wyroku

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną kwotę 17.000 zł podwyższa do kwoty 47.000 zł (czterdziestu siedmiu tysięcy złotych);**
2. **oddala zażalenie;**
3. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 lipca 2013 roku

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej (...) S.A V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda L. A. kwotę 17.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 października 2010 roku

do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Wydane orzeczenie Sąd I instancji oparł na następującym stanie faktycznym:

Prawomocnym wyrokiem z dnia 27 lutego 2009 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie uznał P. Z. winnym tego, że w dniu 21 listopada 2009 r. w K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że kierując samochodem marki V. (...) nieumyślnie spowodował wypadek drogowy przez to, że nie zachował szczególnej ostrożności dojeżdżając do wyznaczonego przejścia dla pieszych, nie ustąpił pierwszeństwa i potrącił pieszego L. A., który doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości miednicy po stronie prawej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres siedmiu dni, tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. (sygn. akt II K 244/09/N).

Powód zgłosił stronie pozwanej szkodę wynikłą z ww. wypadku, wywodząc swoje roszczenie z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC, która łączyła stronę pozwaną ze sprawcą wypadku. Strona pozwana przyznała i wypłaciła powodowi 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz koszty opieki na poziomie 1.260 zł. Strona pozwana, na podstawie przeprowadzonej opinii lekarskiej z dnia 26 stycznia 2009 r. uznała, że skutek wypadku u powoda powstał stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 25%.

Bezpośrednio po wypadku z dnia 21 listopada 2008 r. powód był hospitalizowany na Oddziale Urazów Wielonarządowych, Ortopedii i (...) im. L. R. w K. (w okresie od 21 listopada 2008 r. do dnia 6 stycznia 2009 r.) z rozpoznaniem: złamanie panewki stawu biodrowego prawego z centralnym zwichnięciem głowy kości udowej stopnia I, wieloodłamowej zmiany z przemieszczeniami kości miednicy po stronie prawej - trzonu i talerza kości biodrowej, trzonu i gałęzi kości kulszowej oraz trzonu i gałęzi górnej kości łonowej. W stosunku do powoda zostało zastosowane odpowiednie leczenie farmakologiczne, był on unieruchomiony oraz leczenie zachowawcze wyciągiem ostrym kostnym oraz leczenie czynnościowe stawu biodrowego. Powodowi zalecano chodzenie i pionizację w asekuracji kul łokciowych i spoczynkowy tryb życia. Ponadto w okresie od 5 lutego 2009 roku do dnia 9 czerwca 2009 r. pozostawał w leczeniu w Poradni Ortopedii i (...) im. L. R. w K., a podczas kolejnych wizyt i konsultacji powód nie zgłaszał dolegliwości. Powód został skierowany do Ośrodka (...) w K., gdzie w dniu 24 lutego 2009 r. korzystał z konsultacji medycznej.

W dniu 20 lipca 2009 r. powód został skierowany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w K. na rehabilitację leczniczą schorzenia schorzeń narządu ruchu w trybie ambulatoryjnym do ośrodka rehabilitacyjnego do Centrum (...) Sp. z o.o. w K., ul. (...), na turnus rehabilitacyjny od dnia 20 sierpnia 2009 r. do dnia 12 września 2009 r. z rozpoznaniem: stan po złamaniu panewki biodra prawego i zwichnięciu centralnym głowy kości udowej prawej, zespół bólowy z ograniczeniem ruchomości prawego stawu biodrowego.

W chwili wypadku powód miał 42 lata. Przed wypadkiem powód był osobą aktywną fizycznie, jeździł na rowerze, dużo czasu poświęcał rodzinie, a zwłaszcza dzieciom, organizował im czas, był osobą towarzyską, w domu wykonywał szereg obowiązków domowych, był tzw. „złotą rączką”. Sytuacja finansowa powoda i jego rodziny była dobra, raz w roku rodzina wyjeżdżała na urlop, dłuższe weekendy spędzała w gronie znajomych.

Powód ma wykształcenie podstawowe z przyuczeniem do zawodu murarz-tylnkarz. Przed wypadkiem powód wykonywał zawód malarza budowlanego, na podstawie umowy

opracę na czas określony, z wynagrodzeniem 900-950 zł brutto, a ostatnia przed wypadkiem umowa o pracę była zawarta na czas określony do dnia 3. grudnia 2009 roku i nie została przez pracodawcę Zakład (...) W., J. K. w K. przedłużona na dalszy okres.

Powód z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy w 2006 r. osiągnął przychód w kwocie 5.400 zł, w 2007 r. - 9.377, 42 zł, a w 2008 r. 12.865 zł. W 2009 r. powód osiągnął dochód w kwocie 10.960 zł z tytułu zasiłku pieniężnego z ubezpieczenia społecznego - ZUS.

Powód korzystał w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 21 maja 2009 r. z zasiłku chorobowego (styczeń 2009 r. - w kwocie netto 734,14 zł, luty 2009 r. 676,08 zł, marzec 2009 r. - 746,16 zł, kwiecień 2009 r. - 721,80 zł, maj 2009 r.- 777, 86 zł). Ponadto powód korzystał ze świadczenia rehabilitacyjnego w okresie od 22 maja 2009 roku do dnia 31 maja 2009 r. (czerwiec 2009 r. - w kwocie netto 815,90 zł, lipiec 2009 r. - 842, 93 zł i sierpień 2009 r. - 776, 93 zł).

Orzeczeniem lekarza Orzecznika ZUS z dnia 20 lipca 2009 r. powód został uznany niezdolnym do pracy oraz przyznano mu świadczenie rehabilitacyjne na 5 miesięcy. Ponadto Lekarz Orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 20 lipca 2009 r. orzekł o celowości przeprowadzenia rehabilitacji leczniczej w zakresie narządu ruchu w warunkach ambulatoryjnych. Również orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 24 listopada 2009 r. powód został uznany niezdolnym do pracy oraz przyznano mu świadczenie rehabilitacyjne na 3 miesiące. Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 12 marca 2010 r. przyznano powodowi prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 17 stycznia 2010 r. do dnia 16 maja 2010 r. w wysokości 75% podstawy wymiaru. Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 22 czerwca 2010 r. odmówiono powodowi prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, gdyż powód korzystał ze świadczenia rehabilitacyjnego przez 12 miesięcy (360 dni).

W dniu 24 sierpnia 2010 r. powód złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczeniem Lekarza ZUS z dnia 12 października powód nie został uznany za niezdolnego do pracy. Decyzją z dnia 29 października 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił przyznania powodowi prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, od której powód wniósł odwołanie w dniu 21 października 2010 r. Orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 18 listopada 2010 r. powód został uznany za zdolnego do pracy i w związku z tym decyzją z dnia 24 listopada 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponownie odmówił powodowi prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Powód nie zaskarżył powyższej decyzji do właściwego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Uszczerbek na zdrowiu powoda, związany z pourazowymi następstwami wypadku wynosi 30 %.

Doznane obrażenia prowadzić będą do wcześniejszego rozwinięcia zmian wyrodnieniowych stawu biodrowego prawego niż w biodrze lewym, co wymagać będzie leczenia endoprotezą całkowitą stawu biodrowego. Wyłącznie przyczyną złamania panewki biodra prawego ze zwicnięciem centralnym był uraz bezpośredni doznany w wypadku komunikacyjnym w dniu 21 listopada 2008 r., u powoda nie zdiagnozowano innych schorzeń, będących następstwem ww. wypadku. Stwierdzony zakres ruchów czyni powoda osobą zdolną do wykonywania pracy w wyuczonym zawodzie murarza - tynkarza. Powód będzie w przyszłości wymagał leczenia operacyjnego polegającego na implantacji protezy całkowitej biodra prawego.

Wypadek był dla powoda dużym przeżyciem. Powód był załamany, z powodu swojego stanu zdrowia, a w konsekwencji braku zdolności do pracy i pogorszenia sytuacji materialnej swojej rodziny. Wskutek wypadku doznał wielu cierpień fizycznych, dolegliwości bólowych, szczególnie bólu pleców, bioder oraz bólu nogi, który utrzymuje się do chwili obecnej, a ponadto powód cierpi na bezsenność. Powód stał się osobą zamkniętą w sobie, unikał spotkań towarzyskich z przyjaciółmi, znajomymi, stał się bardzo nerwowy i nadpobudliwy. Powód większość czasu spędza w domu, oprócz krótkich spacerów, zajmując się obowiązkami domowymi takimi jak np. gotowanie. Nie wykonuje żadnych ćwiczeń usprawniających i rehabilitacyjnych w domu.

Tuż po wypadku, podczas pobytu w szpitalu, powodem zajmowała się jego żona oraz jego matka, które przychodziły do szpitala, pomagały mu przy czynnościach higienicznych, gdyż powód przez cały czas pobytu w szpitalu był unieruchomiony na wyciągu. Po powrocie ze szpitala powodem opiekowała się jego teściowa, która zamieszkuje wraz z powodem i jego rodziną oraz żona, a nawet czasem jego dzieci, po powrocie ze szkoły. Powód sam dawał sobie zastrzyki przeciwzakrzepowe, nie korzystał z pomocy pielęgniarki, na rehabilitację w trybie ambulatoryjnym uczęszczał samodzielnie. Powód przez pewien okres czasu, a zwłaszcza po powrocie ze szpitala, chodził o kulach, lecz po sześciu, siedmiu miesiącach od wypadku powód nie wymagał już pomocy innych osób, był samodzielny. Powód nie korzystał z odpłatnej opieki medycznej, czy też odpłatnej rehabilitacji z uwagi na trudną sytuację finansową, dlatego cała opieka i pomoc była organizowana i zapewniana powodowi we własnym zakresie przez jego najbliższą rodzinę.

Powód wymagał stosowania leków z grupy niesterydowych przeciwzapalnych, co powodowało koszt 50 zł miesięcznie w okresie nie przekraczającym sześciu miesięcy.

Powód pozostaje obecnie bez zatrudnienia, poszukuje pracy za pośrednictwem internetu. Obecnie źródło utrzymania rodziny stanowi wynagrodzenie jego żony w kwocie ok. 1.700 zł netto, czasami rodzina powoda korzysta z pomocy n. znajomych w postaci drobnych pożyczek.

Zmiana trybu życia, ciągle przebywanie w mieszkaniu, rezygnacja z dotychczasowych form aktywności, powodują u powoda cierpienia psychiczne, powód po wypadku zamknął się w sobie, stał się osobą bardziej wyciszoną. Powód ma dwoje dzieci córkę w wieku 5 lat i syna wieku 11 lat, z którymi nie może, tak jak miało to miejsce przed wypadkiem, w sposób aktywny spędzać wolnego czasu, ze względu na jego stan zdrowia.

Obecnie powód nie ponosi żadnych kosztów leczenia i rehabilitacji, korzystał z konsultacji w Szpitalu (...) w K., jednak jego wniosek o wykonanie zabiegu operacyjnego endoprotezy całkowitej biodra prawego nie został uwzględniony, z uwagi na wiek powoda i konieczność powtórzenia tego zabiegu po upływie pięciu lat.

Powód wymagał pomocy osób trzecich w wykonywaniu cięższych czynności życia codziennego przez okres do 6 miesięcy od chwili zdarzenia. Rekomendowana dieta w wypadku złamań to dieta bogatobiałkowa o wysokiej zawartości wapnia, a stosowanie takiej diety nie powoduje zwiększonego nakładu środków finansowych związanych z wyżywieniem, a jedynie zróżnicowanej diety. Obrażenia doznane w wypadku spowodowały dolegliwości bólowe w istotny sposób nasilone przez okres 6 miesięcy od chwili urazu. Obecnie okresowo powód ulega zaopatrzeniu z powodu rozwijających się zmian wyrodnieniowych, co wymaga okresowego stosowania leków z grupy niesterydowych przeciwzapalnych.

Dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia, sąd drugiej instancji przyjmuje za

własne

W oparciu o te ustalenia Sąd I instancji uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Sąd I instancji mając na uwadze ustalony w sprawie stan faktyczny w zakresie doznanej przez powoda krzywdy przyjął, że kwota 37.000 zł jest sumą należnego powodowi zadośćuczynienia pieniężnego. Ponieważ strona pozwana wypłaciła powodowi na skutek zgłoszenia przez niego szkody z tytułu przedmiotowego wypadku kwotę 20.000 zł, zasądzeniu podlegała kwota 17.000 zł. Dalej idące powództwo, tj. w zakresie kwoty 83.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz żądanie ustalenia dla powoda renty w wysokości 3.297 zł miesięcznie oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 56.694 zł tytułem skapitalizowanej renty liczonej od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 30 czerwca 2010 r. zostało oddalone. Sąd pierwszej instancji uznał, iż w sprawie nie zachodzą przesłanki z art. 442 § 2 k.c. uprawniające Sąd do zasądzenia na rzecz powoda renty. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. uznając że obydwie strony mniej więcej w takim zakresie przegrały proces. Zniósł więc między stronami koszty zastępstwa procesowego poniesione przez nie w takiej samej wysokości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w części dotyczącej oddalenia powództwa w części dotyczącej odmowy zasądzenia dalszego zadośćuczynienia do kwoty 30.000 zł. Wyrokowi temu zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego poprzez mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, skutkującą przyjęciem, iż przedstawione dowody uzasadniają przyjęcie zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia jako adekwatnej do odniesionego uszczerbku na zdrowiu oraz bólu i cierpienia, jakich doznał powód, podczas gdy całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazuje (np. zeznania świadków J. A. czy Z. A.), iż cierpienia, których doznał powód, a na które będzie jeszcze narażony w przeciągu najbliższych lat w związku z planowanym zabiegiem endoprotezy, są znaczne i niewymierne, a przy tym pozwalają na przyjęcie, że zachowane zostały wszelkie rygory w rozumieniu art. 6 k.c. udowadniające dochodzone roszczenie w kwocie przekraczającej tę przyznaną przez Sąd;

2. naruszenie prawa materialnego poprzez mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie art. 445 § 1 k.c. przez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, iż należne jest zadośćuczynienie jedynie w kwocie 17.000 zł, podczas gdy z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż przyznana kwota powinna być znacznie wyższa, obejmując przynajmniej kwotę w wysokości jeszcze 30.000 zł.

W oparciu o te zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie

i uwzględnienie apelacji wraz z zasądzeniem kosztów postępowania według norm prawem przewidzianym ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji wraz z zasądzeniem kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przez Sądem II instancji według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, iż Sąd I instancji ustalił, że powód nie utracił zdolności do pracy, jedynie przez okres 6 miesięcy po wypadku wymagał opieki pomocy osób trzecich, a także że uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 30%. Zdaniem strony pozwanej kwota 37.000 zł nie odbiega rażąco od kwoty, którą można uznać za adekwatną w odniesieniu do szkody poniesionej przez powoda.

Zażalenie na postanowienie o kosztach zawarte w wyroku z dnia 17 stycznia 2003 r. wniosła strona pozwana wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia i rozpoznanie zażalenia w trybie art. 395 § k.p.c. W uzasadnieniu podniesiono, iż w pozwie powód wniósł o zasądzenie łącznie kwoty 196.528 zł, zaś wyrokiem Sąd zasądził na jego rzecz kwotę

17.0 zł co oznacza, iż strona pozwana wygrała sprawę w 81%. Brak więc jest podstaw według skarżącego do wzajemnego zniesienia kosztów procesu między stronami postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja jest uzasadniona, pomimo, iż skarżący błędnie sformułował pierwszy z zarzutów apelacji. Zauważyć należy, iż nie ma związku pomiędzy dowolną oceną dowodów przeprowadzonych w sprawie a uznaniem zasądzonej kwoty zadośćuczynienia jako adekwatnej do odniesionego uszczerbku na zdrowiu oraz bólu i cierpienia jakich doznał powód, co sugeruje apelujący. W istocie skarżący nie kwestionuje oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji a poprzez to ustalonego w sprawie stanu faktycznego, a tylko jego ocenę a więc subsumcję do znajdującego w sprawie zastosowanie przepisu art. 445 § 1 k.c. Sąd meriti dokonał prawidłowej oceny dowodów, nadto również prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody, niewłaściwie jednak w realiach sprawy zastosował w/w przepis. Tą okoliczność podnosi apelujący prawidłowo w drugim zarzucie zarzucającym naruszenie prawa materialnego, a to właśnie art. 445 § 1 k.c. Pomędzy postanowionymi przez powoda zarzutami zachodzi więc sprzeczność w tym sensie, że nie można kwestionować przepisów postępowania mających wpływ na ustalony w sprawie stan faktyczny przy jednoczesnym kwestionowaniu naruszenia prawa materialnego. Ostatni z wskazanych zarzutów może być postawiony jedynie przy pełnej akceptacji ustalonego w sprawie stanu faktycznego i przeprowadzonych w sprawie dowodów, przy założeniu oczywiście, że nie jest postawiony jako zarzut ewentualny, co jednak w przedmiotowej sprawie nie miało miejsce.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia przez Sąd meriti prawa materialnego stwierdzić należy, iż kwota 37.000 zł uznana przez ten Sąd jako adekwatna do odniesionego uszczerbku na zdrowiu oraz bólu i cierpienia jakich doznał powód nie jest prawidłowa w realiach niniejszej sprawy i rażąco odbiega od kwoty, która jest należna powodowi z tytułu zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę w związku z wypadkiem z dnia 21 listopada 2009 r. W pierwszej kolejności podnieść należy, iż uszczerbek na zdrowiu powoda został określony przez biegłych specjalistów na poziomie 30% a więc znacznym. Dodatkowo co ustalono w sprawie doznane obrażenia prowadzić będą do wcześniejszego rozwinięcia zmian wyrodnieniowych stawu biodrowego prawego niż w biodrze lewym, co wymagać będzie leczenia endoprotezą całkowitą stawu biodrowego. Oznacza to, że skutki przedmiotowego wypadku będą uwidaczniać się również w przyszłości. Powodowi odmówiono również wykonania zabiegu operacyjnego endoprotezy całkowitej

biodra prawego z uwagi na jego wiek i konieczność powtórzenia tego zabiegu po upływie pięciu lat. Co prawda stwierdzony zakres ruchów czyni powoda osobą zdolną do wykonywania pracy w wyuczonym zawodzie murarza - tynkarza, jednakże w sposób oczywisty oddziałuje na życie codzienne powoda, który ma ograniczoną możliwość podejmowania przez niego różnego rodzaju aktywności fizycznych. Powyższe wpłynęło również na zmianę trybu życia powoda, który zmuszony był zacząć większość czasu spędzać w domu. Powód mający 42 lata jest osobą, która uznać należy za osobę wciąż młodą, a więc doznającą poważnych ograniczeń w związku z urazami jakich doznał w dniu 21 listopada 2009r. Dodać należy, iż posiada dwoje małych dzieci, z którymi nie może spędzać już czasu w ten sposób w jaki czynił to przed wypadkiem. Powód praktycznie zaprzestał życia towarzyskiego. Powyższe okoliczności spowodowały, iż stał się on osobą zamkniętą, nerwową i nadpobudliwą. Porównanie więc trybu życia, możliwości aktywności fizycznej powoda oraz jego samopoczucia sprzed dnia wypadku do chwili obecnej nie pozwala na przyjęcie, iż kwota zł rekompensuje doznaną przez niego krzywdę. Kwota ta nie stanowi nawet wysokości średniego wynagrodzenia w Polsce za jeden rok, biorąc pod uwagę dane z ostatnich lat. Skutki zaś wypadku w tym momencie trwają już blisko 4 lata. Nie można więc zgodzić się z twierdzeniami strony pozwanej zawartymi w odpowiedzi na apelację, iż kwota zł nie odbiega rażąco od kwoty, którą można uznać za adekwatną w odniesieniu do szkody poniesionej przez powoda. Porównanie sytuacji powoda sprzed wypadku i w chwili obecnej uzasadnia w pełni przyjęcie, iż łączna kwota zasądzona z tytułu zadośćuczynienia w wymiarze 67.000 zł nie jest wygórowana na tle okoliczności wyżej podniesionych.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt I poprzez podwyższenie zasądzonej kwoty z 17.000 zł do 47.000 zł uwzględniając w całości wnioski apelacji.

Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji w zakresie roszczenia głównego oznaczać musiała oddalenie zażalenia strony pozwanej w przedmiocie kosztów postępowania za postępowanie przed tym sądem. Z uwagi brak wniosku pełnomocnika powoda o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego za postępowania zażaleniowe Sąd Apelacyjny nie orzekał w wskazanym zakresie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzone od strony pozwanej na rzecz powoda koszty procesu złożyły się koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustalone na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348).